

## UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pokrzywdzony D. T. (1) i oskarżona M. T. (1) byli małżeństwem. Ze związku mają syna M. T. (2). Pomiędzy stronami istnieje konflikt. W lipcu 2012r. D. T. (1) wyprowadził się z domu.

W 2015 roku D. T. (1) złożył pozew o eksmisję przeciwko M. T. (1). W związku z tą sprawą M. T. (1) czuła się bezsilna i zdesperowana. Oskarżona słyszała, że D. T. (1) zaprzeczał jakoby zamierzał wyrzucić ich syna z mieszkania. W dniu 29 stycznia 2016 roku oskarżona M. T. (1) założyła konto na F. na nazwisko bardzo podobne do nazwiska T., tj. (...) oraz (...) w celu odparcia rzekomych insynuacji ze strony D. T. (1) odnośnie eksmisji. Oskarżona na stworzonym profilu udostępniła dane osobowe pokrzywdzonego, m.in. niepełny nr PESEL, niepełny adres zamieszkania pokrzywdzonego. Oskarżona na profilu zamieszczała sprawy, po których można było zidentyfikować D. T. (1). Wykorzystując dane osobowe D. T. (1): jego imię, nazwisko, numer PESEL, adres zamieszkania oraz wizerunek, oskarżona umieszczała obraźliwe posty, dokumenty z niewybrednymi komentarzami i dopiskami szkalującymi pokrzywdzonego.

Z konta o danych (...) oskarżona korzystała od 29 stycznia do 02 lutego 2016 roku. W tym okresie na koncie (...) oskarżona umieściła pozew o eksmisję złożony do Sądu przez pokrzywdzonego, zamazała dane osobowe. Oskarżona zamieściła na tym koncie fotografię D. T. (1), gdzie oczy i usta zamazała.

W dniu 30 stycznia 2016 roku około godz. 09:00 P. T. – kolega pokrzywdzonego – otrzymał zaproszenie z konta o nazwie profilu (...) zadzwonił do niego i zapytał co się dzieje?, co wysłała?”. P. T. poinformował pokrzywdzonego, że dostał zaproszenie z profilu (...). Pokrzywdzony również włączył telefon i okazało się, że on też ma zaproszenie z tego profilu. Zaproszenie otrzymała również obecna żona pokrzywdzonego – I. T.. Udostępnione z tego profilu (...) dokumenty, informacje, wizerunek było stworzone w ten sposób by odbiorca myślał, że profil został utworzony przez D. T. (1). Były zamieszczane obraźliwe posty. Zaproszenie z tego profilu dostali m.in. nieletni koledzy pasierba pokrzywdzonego, rodzice I. T., K. T. (1) – brat pokrzywdzonego i jego koledzy, kolega z pracy T. G..

W związku z tą sytuacją pokrzywdzony D. T. (1) – z zawodu policjant - był wzywany na rozmowy do komendanta i musiał tłumaczyć się i udowadniać, że to zrobiła oskarżona.

Pokrzywdzony opublikował na swoim prawdziwym profilu informacje, że konto (...) został założony przez jego byłą żonę.

Pokrzywdzony D. T. (1) poszedł do KP D. i złożył zawiadomienie. Od tamtego czasu pokrzywdzony przez ten profil miał bardzo dużo problemów i nieprzyjemności. Wszyscy znajomi, którzy dostali zaproszenie do profili (...) pytali pokrzywdzonego o co chodzi, co się dzieje. D. T. (1) musiał tłumaczyć się przed znajomymi i przełożonymi z tej sytuacji. Wpisy i profil stworzony przez oskarżoną powodowały, że pokrzywdzony był negatywnie odbierany.

**/dowody: wyjaśnienia oskarżonej k.121, k. 273v- 275, zeznania świadków: D. T. (1) k.1v-2v, k.5v, k.82, k. 275v-276v, k.451v, J. W. k.276v-277v, K. Ś. k.277v-278, I. T. k.371v372v, K. T. (2) k.372v-373v, P. T. k.373v-374, T. G. k.374-374v, J. N. k.374v-375, M. S. k.375-376, A. S. k.450-451, B. T. k.450v-451,**

**dokumenty k.9-64, wydruk z F. k.69-73, dokumenty k.78-80, informacja z P. k.113, odpis wyroku zaocznego k.150, wezwanie k. 151-152, stenogramy k.169-177, k.241-253, wydruki k.178-193, k.199-214, dokumenty k.271, k.272, k.285, k.292-306, k.335, k.370, k. 425-428, pismo k.323, k.342-346/**

Przesłuchiwana w charakterze podejrzanej M. T. (1) przyznała się do tego, że w styczniu 2016 roku założyła na F. konto na nazwisko bardzo podobne do nazwiska T., tj. D. T. (1). Wyjaśniła, że powodem tego była bezsilność i desperacja. Przyznała, że zamieściła dane i wizerunek pokrzywdzonego. Stwierdziła, że swoim postępowaniem nie wyrządziła D.

T. (1) żadnej szkody osobistej, bo zasłoniła jego oczy i usta, więc był nierozpoznawalny. Dodała, że jej intencją było przemówienie do pokrzywdzonego, dotarcie do jego sumienia, a nie wyrządzenie szkody. /k.121/

Na rozprawie oskarżona M. T. (1) nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu i złożyła obszernie wyjaśnienia. Wyjaśniła m.in., że nie przyznaje się do winy, ale przyznała, że była sytuacja, że poprzez uporczywą i długotrwałą prowokację ze strony pokrzywdzonego zdecydował się założyć konto na podobne dane, że było to imię i niepełne nazwisko pokrzywdzonego na portalu społecznościowym F.. Wyjaśniła, że umieściła tam jeden dokument, który był pozwem o eksmisję małoletniego syna, zamazując wszelkie dane pokrzywdzonego oraz jedną fotografię, na której zamazane były grubą kreską oczy. Oskarżona podkreślała, że jej intencją nie było wyrządzenie krzywdy pokrzywdzonemu, a odwołanie się do jego sumienia i uświadomienie mu jak wielką krzywdę wyrządza dziecku. Oskarżona dodała, że również powodem założenia tego konta był również fakt, że pokrzywdzony pomimo, że złożył wniosek o eksmisję zaprzeczał temu, zarówno przed prokuraturą, znajomymi jak i wprost do dziecka. Przyznała, że zamieszczała dokumenty pod profilem (...), również (...). /k. 273v- 275/

### **Sąd zważył, co następuje:**

Sąd uznał za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonej w tej części, gdzie przyznaje, że w styczniu 2016 roku założyła na F. konto na nazwisko bardzo podobne do nazwiska T., tj. D. T. (1). Ta część wyjaśnień została potwierdzona zeznaniami świadków oraz dowodami z dokumentów. Wyjaśnienia oskarżonej w tej części, gdzie nie przyznaje się do popełnienia zarzucanego jej czynu i neguje cel założenia konta nie zasługują na wiarę. Pozostają bowiem w sprzeczności z wiarygodnymi zeznaniami pokrzywdzonego D. T. (1) oraz zeznaniami świadków I. T., K. T. (2), P. T., T. G., J. N., M. S., A. S., B. T.. Ponadto dowody z dokumentów potwierdzają sprawstwo i zamiar oskarżonej.

W ocenie Sądu, zgromadzony materiał dowodowy bez żadnych wątpliwości wykazał, że oskarżona M. T. (1) dopuściła się przypisanego jej czynu z art. 190a § 2 kk.

Poddając szczegółowej analizie przeprowadzone w toku rozprawy głównej dowody, Sąd doszedł do przekonania, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w szczególności zaś zeznania pokrzywdzonego, wydruki z zapisów informacji zamieszczanych na stworzonym przez oskarżoną profilu na F. oraz wyjaśnienia oskarżonego, w części uznanej przez Sąd za wiarygodną, uzasadnia przypisanie oskarżonej M. T. (1) czynu zarzucanego aktem oskarżenia.

Dla ustalenia stanu faktycznego w sprawie znaczenie miały w dużej mierze zeznania złożone przez pokrzywdzonego **D. T. (1)**. Sąd oceniając ich wiarygodność uznał, iż odnosząc się do kwestii podszywania się pod pokrzywdzonego przez M. T. (1) i kierowania za pośrednictwem jego profilu na F. do innych osób korespondencji w jego imieniu oraz opisywania na tym profilu informacji dotyczących spraw osobistych, zawodowych, rodzinnych, pokrzywdzony D. T. (1) zeznawał w sposób spójny i rzeczowy. Zeznania D. T. (1) w tej części znajdują potwierdzenie zarówno w dokumentach zebranych w toku postępowania, jak i w zeznaniach świadków I. T., K. T. (2), P. T., T. G., J. N., M. S., A. S., B. T.. Pokrzywdzony D. T. (1) zeznał w pełni logiczne i zgodne ze wskazaniami doświadczenia życiowego powody, dla których odebrał zachowanie oskarżonej M. T. (1), jako podjęte celem wyrządzenia mu szkody osobistej.

Świadek **I. T.** wiarygodnie zeznała, że 30 stycznia 2016r. rano obudził ich kolega pokrzywdzonego, który poinformował, że dostał zaproszenie na dziwny nowy profil na F., gdzie znajdują się dziwne rzeczy wpisane. Świadek potwierdziła, że jak weszli w swoje profile, to okazało się, że mają zaproszenie do znajomych od tego profilu. Ponadto świadek potwierdziła, że po wejściu na ten profil, było tam zdjęcie, nazwisko pokrzywdzonego, zdjęcie wezwania o eksmisję wulgarne treści. Świadek zeznała, że później było bardzo dużo kolejnych wpisów i telefony od znajomych i to trwało przez kilka dni. Świadek jednoznacznie przyznała, że zasłonięcie oczu na zdjęciu nie powodowało, że osoba była nierozpoznawalna, ponieważ była tam widoczna część sylwetki siedzącej osoby i nie miała żadnych problemów z rozpoznaniem osoby na zdjęciu. Świadek szczegółowo podała jakie dokumenty, treści były zawarte na tym profilu, że było tam zdjęcie pokrzywdzonego z zasłoniętymi oczami, dokumenty dotyczące sprawy o eksmisję między stronami, w piśmie było kto jest powodem reprezentowanym przez adwokata, było podane imię i nazwisko, PESEL z zamazaną jedną lub dwoma cyframi, ale data urodzenia na profilu była widoczna, a adres zamieszkania pokrzywdzonego był zamazany tylko częściowo. Świadek potwierdziła, że na tym profilu pojawiały się treści, które miałyby pochodzić

jakby właściciel profilu je pisał, a wpisy były o treści wulgarnej, pisane niedbale, z błędami ortograficznymi. Świadek potwierdziła także, iż bardzo dużo osób się z nimi kontaktowało w sprawie tego profilu. Świadek zeznała, że były negatywne komentarze, również od osób, które nie znały osobiście pokrzywdzonego.

Świadek **K. T. (1)** zeznał wiarygodnie, że 30 stycznia 2016r. dowiedział się o założonym profilu jego brata, na który dostał zaproszenie do grona znajomych na F., a profil nazywał się (...). Świadek przyznał, że po wejściu na ten profil było zdjęcie, gdzie osoba miała zasłonięte oczy, przy czym jednocześnie świadek dodał, że to nie uniemożliwiało rozpoznania pokrzywdzonego na zdjęciu. Świadek zeznał, że na profilu były skany dokumentu, który wzywał do wyniesienia się oskarżonej z synem z mieszkania. Świadek potwierdził, że były też umieszczone dane pokrzywdzonego, które były rozpoznawalne i dotyczyły pokrzywdzonego. Świadek jednoznacznie zeznał, że cały czas od początku do końca trwania tego profilu dochodziły do niego informacje, że przedstawia on pokrzywdzonego w negatywnym świetle. Świadek potwierdził, że to były wpisy, z których wynikało, że pokrzywdzony jest negatywnie odbierany.

Świadek **P. T.** zeznał wiarygodnie, że o istnieniu profilu (...) dowiedział się 30 albo 31 stycznia 2016r. Świadek zeznał, że zapoznał się z tym profilem i był tam wstawiony skan pisma procesowego oraz były wpisy na temat tak jakby pisał to pokrzywdzonego, że przeprasza syna za to, że go bił. Świadek jednoznacznie zeznał, że treści na tym profilu świadczyły negatywnie o pokrzywdzonym i dlatego od razu zadzwonił do niego z pytaniem o co chodzi.

Świadek **T. G.** zeznał wiarygodnie, że otrzymał zaproszenie do profilu na F. (...) i uwierzył, że to profil pokrzywdzonego, bo było zdjęcie i mieli wspólnych znajomych. Świadek zeznał jednoznacznie, że treści były negatywne i odebrał to bardzo negatywnie i wpisy miały charakter obelżywy i poniżający pokrzywdzonego. Świadek dodał, że w pracy, czyli w K. O. było o tym głośno. Świadek potwierdził, że na fałszywym koncie było zdjęcie pokrzywdzonego i chyba była kreska na oczach oraz były podane dane D. T. (1), ale poznał imię i nazwisko oraz po zdjęciu mimo, że była kreska na oczach, że chodzi o D. T. (1).

Świadek **J. N.** wiarygodnie zeznała, że o profilu (...) dowiedziała się na koniec stycznia 2016r. chyba 30-tego, bo ona i jej mąż otrzymali zaproszenie do znajomych. Świadek zeznała, że na profilu było zdjęcie osoby siedzącej na wersalce i ma zasłonięte oczy. Świadek jednoznacznie stwierdził, że zasłonięcie tych oczu nie powodowało, że nie rozpoznała osoby i był to D. T. (1). Świadek zeznała, że były skany dokumentów, a wpisy właściciela świadczyły o nim negatywnie. Wpisy dotyczące właściciela odnosiły się o kumoterstwo w pracy, obrażenie pokrzywdzonego i kolegów, a nowe wpisy niby właściciela, były negatywne. Świadek potwierdziła, że na profilu była podana data urodzenia pokrzywdzonego, gdzie pracuje i gdzie mieszka. Świadek przyznała, że były to dane D. T. (2). Świadek potwierdziła, że wpisy były na temat pracy pokrzywdzonego, o kumoterstwie i koleśkach, że godziło w dobre imię i godność osobistą pokrzywdzonego i jako policjanta.

Świadek **M. S.** zeznała wiarygodnie, że o profilu na F. (...) dowiedziała się, gdy dostała zaproszenie z tego profilu. Świadek zeznała, że było zdjęcie profilowe, a nazwa użytkownika jednoznacznie pozwalała zidentyfikować osobę, której profil dotyczył, czyli jej brata D. T. (1). Świadek potwierdziła, że była fotografia wezwania sądowego bądź postanowienia sądu, gdzie były zawarte dane pokrzywdzonego - niecały adres, część danych była zamazana. Świadek jednoznacznie stwierdziła, że osoba czytająca te informacje wiedziała, że chodzi o osobę D. T. (1). Świadek również potwierdziła, że wszystkie posty świadczyły bardzo negatywnie o właścicielu, bo były to treści wulgarne, niecenzuralne. Świadek jednoznacznie zeznała, że na zdjęciu bez problemu rozpoznała brata, zaś wpisy, które tam się pojawiały uderzały w dobre imię jej brata i całej rodziny. Świadek potwierdziła także, iż była tam data urodzenia pokrzywdzonego, podane miejsce zamieszkania, ukończona szkoła, miejsce pracy. Co prawda świadek zeznała, że nie pamięta, czy te dane były pełne czy częściowo zamazane, jednak na ich podstawie świadek zidentyfikował osobę pokrzywdzonego.

Świadek **A. S.** wiarygodnie zeznał, że otrzymał zaproszenie do nowego konta pokrzywdzonego na F.. Świadek zeznał, że jak pamięta, to były tam wulgarne wpisy i post stawał pokrzywdzonego w złym świetle.

Świadek **B. T.** zeznał wiarygodnie, że otrzymał zaproszenie od D., choć był tym zdziwiony, bo jednocześnie już go miał w gronie swoich znajomych. Świadek potwierdził, że było tam umieszczone trochę niewyraźne zdjęcie D., przy czym stwierdził, że rozpoznał postać D..

Dokonując oceny zeznań świadków I. T., K. T. (2), P. T., T. G., J. N., M. S., A. S., B. T. Sąd uznał, iż ich zeznania polegają na prawdzie. Choć świadków łączy z pokrzywdzonym relacje koleżeńskie lub rodzinne, to zdaniem Sądu ich twierdzenia uznać należy za obiektywne. Przemawia za tym fakt, iż świadkowie zeznawali w sposób jasny i konkretny, zaś ich depozycje znalazły potwierdzenie tak w zeznaniach pokrzywdzonego, jak i dowodach z dokumentów. W konsekwencji we wskazanym zakresie omawiane zeznania stały się podstawą ustaleń faktycznych w sprawie.

Świadek **J. W.** zeznała wiarygodnie o okolicznościach sprawy, o których dowiedziała się od oskarżonej. Zeznała na okoliczności dotyczących relacji stron. Świadek wypowiedział swoją opinię, że jej zdaniem założenie przez oskarżoną tego konta jest konsekwencją zachowania pokrzywdzonego wobec niej i ich dziecka. Co do złożonych zeznań przez świadka, należało zważyć, iż świadek nie miała wiedzy na temat okoliczności będących przedmiotem niniejszego postępowania.

Świadek **K. Ś.** zeznała, że oskarżona wielokrotnie skarżyła się jej na nękanie ze strony pokrzywdzonego, o mailach, o wypisywaniu na F. różnych rzeczy, o nachodzeniu w pracy, również przed styczniem 2016r. Mimo, iż co do zasady wiarygodność zeznań świadka nie budziła zastrzeżeń Sądu należało zważyć, iż świadek nie miała wiedzy na temat okoliczności będących przedmiotem niniejszego postępowania. Także odnośnie zeznań tego świadka, należało uznać, iż świadek nie miała wiedzy na temat okoliczności będących przedmiotem niniejszego postępowania.

Sąd uznał za wiarygodne dokumenty zgromadzone w sprawie dotyczące stricte zarzutu, gdyż potwierdzają one stan faktyczny ustalony na podstawie wyjaśnień oskarżonej oraz zeznań pokrzywdzonego i świadków.

Wobec poddanego ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, Sąd uznał oskarżoną M. T. (1) za winną popełnienia czynu zabronionego kwalifikowanego z art. 190a § 2 k.k.

Sąd uznał, iż M. T. (1) w okresie od 29 stycznia 2016 roku do dnia 01 lutego 2016 roku w O., przy ul. (...), podszywając się pod D. T. (1), założyła konto na portalu społecznościowym (...) wykorzystując jego wizerunek oraz dane osobowe w celu wyrządzenia wymienionemu szkody osobistej. Jej zachowanie polegało na tym, że kierując do innych osób zaproszenie do utworzonego przez siebie konta, podszywając się pod pokrzywdzonego, wykorzystując jego wizerunek i dane osobowe, zamieszczając dokumenty w jego imieniu oraz opisując na fałszywym profilu informacje dotyczące sfery prywatnej, rodzinnej, osobistej, zawodowej, działała z zamiarem bezpośrednim, kierunkowym wyrządzenia szkody osobistej pokrzywdzonemu D. T. (1) mającej polegać na wywołaniu negatywnego postrzeganiu wymienionego przez najbliższe otoczenie.

W doktrynie podnosi się, że użyte w treści art. 190a § 2 kk znamię czasownikowe "podszywać się" należy rozumieć dosłownie jako: podać się (podawać się) fałszywie za kogoś, bezprawnie przywłaszczyć (przywłaszczać) sobie czyjeś nazwisko, czyjś tytuł [S. D. (red.), Uniwersalny słownik..., t. III, s. 580]. Podszycie się pod inną osobę następuje w wyniku wykorzystania wizerunku danej osoby lub jej innych danych osobowych.

Niewątpliwie oskarżona M. T. (1) wskazując na stworzonym przez siebie profilu na F. dane osobowe oraz wizerunek D. T. (1), podszycił się pod niego.

Nie budzi wątpliwości, że oskarżona M. T. (1) działała w celu wyrządzenia D. T. (1) szkody osobistej.

W ocenie Sądu materiał dowodowy dostarczył wystarczających podstaw do uznania oskarżonej za winną popełnienia przypisanego jej czynu z art. 190a § 2 k.k. Dowody to częściowo wyjaśnienia oskarżonej, zeznania świadków w tym pokrzywdzonego oraz dowody z dokumentów.

W ocenie Sądu oskarżona wypełniła znamiona czynu z art. 190a§2 k.k. Przepis ten kryminalizuje podszywanie się pod inną osobę, wykorzystując jej wizerunek lub inne dane osobowe w celu wyrządzenia jej szkody majątkowej lub osobistej.

Za **dane osobowe** uważa się wszelkie informacje dotyczące zidentyfikowanej lub możliwej do zidentyfikowania osoby fizycznej. Z kolei osobą możliwą do zidentyfikowania jest osoba, której tożsamość można określić bezpośrednio lub pośrednio, poprzez powołanie się na częściowe dane m.in. jak w tej sprawie - na charakterystyczne, rzadko spotykane nazwisko, adres zamieszkania, charakterystyczne zindywidualizowane dokumenty, miejsce pracy. Z kolei **wizerunek** to czyjaś podobizna np. na zdjęciu oraz sposób w jaki dana osoba jest postrzegana i przedstawiana.

W sprawie oskarżona niewątpliwie posłużyła się danymi osobowymi i wizerunkiem pokrzywdzonego i to na tyle charakterystycznymi, że nie tylko pośrednio, ale i bezpośrednio, osoby które weszły na konto, a następnie je otworzyły nie miały wątpliwości, że chodzi o D. T. (1). Wydaje się, że jedynie w odczuciu subiektywnym oskarżonej wydawało się jej, że w wystarczający sposób ukryła dane i zmieniła wizerunek pokrzywdzonego, który w jej ocenie nie był do zidentyfikowania - jednak dowody z dokumentów oraz zeznania świadków utwierdziły Sąd w przekonaniu, że możliwy był do zidentyfikowania wizerunek i dane pokrzywdzonego przez osoby, do których dotarło zaproszenie na to konto. Potwierdzeniem tego przekonania są zeznani świadków, potwierdzone przez pokrzywdzonego, którzy zeznali, że od razu zadzwonili do pokrzywdzonego w kwestii nowego profilu, nie mieli wątpliwości, że chodzi o D. T. (1).

Przestępstwo z art. 190a §2 k.k. można popełnić jedynie w celu wyrządzenia szkody majątkowej lub osobistej. Jest to przestępstwo, które ma charakter powszechny, formalny i może być popełnione jedynie w zamiarze kierunkowym.

Przestępstwo z art. 190a § 2 jest przestępstwem formalnym (bez skutkowym). Jest ono dokonane z chwilą, w której sprawca przystąpił do "robienia użytku" z danych osobowych lub wizerunku, nawet gdy szkody jeszcze nie wyrządził. **Szkoda osobista** to krzywda, a więc uszczerbek w dobrach niemajątkowych, którym może być poczucie poniżenia, dyskomfortu, cierpienie psychiczne.

Z wyjaśnień samej oskarżonej wynika, że założyła ona konto na F. o profilu (...) w celu odwołania się do sumienia pokrzywdzonego i uświadomienie mu jak wielką krzywdę wyrządza ich dziecku. Jednakże nie może ująć z pola widzenia sposób działania oskarżonej. Mianowicie stworzyła konto na F. i posłużyła się danymi osobowymi i wizerunkiem pokrzywdzonego w konkretnym celu, by za pomocą treści tam zawartych poprzez pokazanie go w złym, niekorzystnym świetle, narażając go na poniesienie szkody osobistej dot. m.in. kontaktu z synem, ze znajomymi, nieprzyjemnościami w pracy, próbowała wymusić na nim konkretne działanie/zachowanie. Oskarżona jest osobą dorosłą, mającą jak sama twierdzi doświadczenie życiowe odnośnie tego jak krzywdzące mogą być nieprawdziwe, szkalujące stwierdzenia na temat danej osoby, zatem zdawała sobie sprawę, że jej działanie skierowane jest na dany cel, i godziła się, że za pomocą tych konkretnych wpisów może spowodować szkodę osobistą pokrzywdzonemu. Jej sposób działania wyszedł poza zwykłą, moralnie dopuszczalną granicę swoistej chęci wpływu na inną osobę, czego skutkiem jest działanie bezprawne i przypisanie jej popełnienia przestępstwa z art. 190a§2 k.k. Należy zauważyć, że z wyjaśnień oskarżonej wynika również, że jej działanie mało charakter swoistego rewanżu na pokrzywdzonym za doznane szkody osobiste jakie miała ponieść poprzez jego działania. Ta okoliczność utwierdza Sąd w przekonaniu, że oskarżona działała z pełną świadomością, kierując się konkretnym celem nakierowanym na wyrządzenie pokrzywdzonemu szkody osobistej.

Natomiast wyjaśnienia oskarżonej M. T. (1), gdzie zaprzecza jakoby nie miała zamiaru wyrządzenia pokrzywdzonemu szkody osobistej stanowią w ocenie Sądu jedynie przyjętą przez nią linię obrony mającą na celu uniknięcie odpowiedzialności karnej.

Wobec tego uznając oskarżoną za winną popełnienia przypisanego jej czynu Sąd wymierzył jej karę jak w punkcie I wyroku, uznając że wina i społeczna szkodliwość czynu jest znaczna.

Określając rodzaj i wysokość kary Sąd uwzględnił cele zapobiegawcze i wychowawcze kary w stosunku do oskarżonej, jak również w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa oraz całokształt okoliczności zarówno obciążających jak i łagodzących dotyczących osoby oskarżonej.

Przy wymiarze kary Sąd brał pod uwagę takie okoliczności obciążające, jak: ochrona do swobody (wolności) decydowania o wykorzystaniu informacji o swoim życiu osobistym, co doskonale koreluje z prawem do ochrony życia prywatnego.

Jako okoliczności łagodzące Sąd brał pod uwagę dotychczasową niekaralność oskarżonej.

Sąd uznał za wystarczające orzeczenie kary ograniczenia wolności.

Przy rodzaju kary Sąd kierował się tym, że oskarżona jest osobą zdrową, może podejmować lekkie prace fizyczne, zaś jej dochody nie dają gwarancji wykonania kary grzywny bez uszczerbku dla niej i jej rodziny. Jednocześnie kara pozbawienia wolności nawet z zastosowaniem dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia jej wykonania byłaby zbyt surowa, zważywszy na okoliczność, że oskarżona nie była dotychczas karana sądownie.

W ocenie Sądu społeczna szkodliwość przypisanego oskarżonej czynu jest znaczna. Zgromadzony materiał dowodowy uprawnia Sąd do wniosku, iż zachowanie oskarżonej było nacechowane dużą dozą złej woli. W ocenie Sądu zachowanie oskarżonej, choć może znajdującej się w niekomfortowej dla niej sytuacji osobistej, było jednak nieadekwatne i niewspółmierne, co doprowadziło do wypełnienia przez nią znamion czynu zabronionego opisanego w art. 190a§2 k.k.

Mając na uwadze charakter pełnionego przez oskarżoną czynu zabronionego, Sąd uwzględnił wnioski pokrzywdzonego w zakresie nałożenia na oskarżoną obowiązku przeproszenia we wskazanej formie i terminie. Odnośnie wysokości zadośćuczynienia, Sąd wziął pod uwagę całokształt okoliczności sprawy oraz osobę oskarżonej.

O kosztach postępowania i zastępstwa procesowego orzeczono na podstawie powołanych przepisów mając na uwadze możliwości zarobkowe i majątkowe oskarżonej.